

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odniesienie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckim kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerczy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracja „Głosu Narodu”, ulica św. Tomasza L. 35. — Od miejsca za wiersz drobnym piśmem (petit) 20 halerczy, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 80 hal. Nadane po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. d. 80 hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu” (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratów. Zamiejscowogłoszenia przyjmuje w Lwowie S. Sokołowski (Pasaz Hausmana), w Wiedniu Hasenstein i Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. H. Friedl, A. Joessel w Antwerpii Jonas et Cie, Annoncen-Expedition „Propaganda”, Györi i Nagy, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun, w Paryżu F. Jones et Cie, A. Lorette, Jules Fortin et Cie, de Raczkowski.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadawane należy franco do Administracji „Głosu Narodu”. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckim. Reklamacye niebezpieczeństw nie podlegają opłacie pocztowej. — Rekopisów redakcyi nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu” Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyjny i drukarni Nr. 3344.

Zwycięskie walki w Królestwie i Karpatach.

Wiedeń, 7 marca.

Urzędowo ogłaszają 6 marca w południe: Częściowe ataki rosyjskie w odcinku na wschód od Piotrkowa, w Polsce, rozbiły się pod skutecznym ogniem naszej artyleryi. Zresztą na tym froncie i na frontach w Galicyi zachodniej nie wydarzyło się nic wzmianki godnego.

W Karpatach toczą się jeszcze walki o niektóre wzgórza. Panuje niekorzystna pogoda i niekorzystne stosunki obserwacyjne. W obszarze walk w Galicyi południowo-wschodniej, po wydarzeniach ostatnich dni, nastąpił przejściowy spokój.

Zastępca szefa sztabu generalnego, von Hoefler, marszałek polny porucznik.

Odparcie Rosyan koło Przasnysza i Płońska.

Berlin, 7 marca.

Wielka główna kwatera 6 marca donosi:

Ponieważ cały łup wojenny w obszarze leśnym na północny zachód od Grodna i koło Augustowa, został zabrany, przyczem Rosyanie mimo energicznych zarządzeń, nie zdołali temu zapobiedz, wojska, które dotąd tam były użyte, obecnie stoją do rozporządzenia dla innych operacyj. Zresztą koło Grodna i Łomży, nic istotnego.

Na północny wschód od Przasnysza, atak rosyjski, wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela, złamał się.

Także na północny zachód od Płońska, odparto atak rosyjski.

Na południe od Wisły, nie ma nic do ogłoszenia.

Naczelnictwo armii.

Na Zachodnim terenie wojny.

Berlin, 7 marca.

Wielka kwatera główna 6 marca donosi:

Na południowy wschód od Ypern odebraliśmy w kontratakach jeden rów Anglikom.

Próby Francuzów wyparcia nas ze stanowiska, zdobytego na wzgórzu Loretto nie udały się. Ataki odparliśmy. 50 Francuzów wzięliśmy do niewoli.

W Szampanii, Francuzi w dalszym ciągu atakowali nas koło Perthes i Le Mesnil. Wszystkie ataki nieudają się. Ko Perthes wzięliśmy 5 oficerów 140 żołnierzy do niewoli. — W kontrataku odebraliśmy Francuzom laszek na północ od Perthes i kawalek rowu z ich stanowiska koło Le Mesnil.

Bez rezultatu wypadły francuskie usiłowania ataku na nasze stanowiska koło Vauquois i koło Convoise i na wschód od Badonviller i na północny wschód od Celles.

Naczelnictwo armii.

Imieniny Arc. Fryderyka w głównej kwaterze.

Wiedeń, 7 marca.

(T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Z okazji imienin Arcyksięcia Fryderyka, głównego komendanta armii, marszałka polnego, szef sztabu generalnego przy komendzie wniósł toast na cześć Arcyksięcia, którego otaczał miłośnikami od najmłodszego żołnierza do najstarszego generała. Zgromadzeni generałowie, oficerowie sztabu, przedstawiciele armii sprzymierzonej wnieśli okrzyk: „Niech żyje”, którym baron Conrad zakończył swoje przemówienie.

Widocznie głęboko wzruszony dziękował Arcyksiężu swemu doświadczonemu szefowi sztabu i jego pomocnikom. Wspomnił o armii, która zgodnie z dewizą najwyższego wodza, zjednoczonymi siłami stawia opór nieprzyjacielowi a której poświęcenie, pełne pogardy śmierci, w końcu z pewnością uwieńczy się sukcesem.

Blokady.

Londyn, 7 marca.

(T. B.) Na wczorajszej Radzie gabinetowej sformułowano bliżej sprawę represalij przeciw Niemcom.

Bazylea, 7 marca.

(T. B.) „Bas. Nachrichten” piszą: Zapowiedziana blokada ze strony Anglii nie jest nowym wielkim niebezpieczeństwem, gdyż Anglia już dotychczas wszystko zatrzymała; jest tylko dalszym szykanowaniem neutralnych. — Można postawić pytanie, czy Anglia tym razem w złości nie da się do czegoś porwać, co albo na dłuższy czas nie da się przeprowadzić, lub mogłoby doprowadzić do zarządzeń przeciwnych ze strony poszkodowanych państw neutralnych, coby mogło Anglii więcej zaszkodzić, jak nowe zarządzenia Niemiec. A spada to także jako cios na państwa neutralne, które teraz zobaczą, jak niebezpiecznym jest, jeżeli jedno mocarstwo wyłącznie opanowuje morze.

zono w Dumie. Sazonow odnośnie do słów Goremykina jasno oświadczył, że Rosyi wielka historyczna przyszłość leży na wybrzeżu Morza Czarnego i u bram Konstantynopola. W ten sposób rząd rosyjski przez usta powołanego przedstawiciela zadokumentował niewzruszoną decyzję zapewnienia Konstantynopola dla Rosyi. Inne tłumaczenie słów Sazonowa jest wykluczone.

„Petrogr. Kurjer” dowiaduje się od wybitnego dyplomaty, że Rosya już przed rozpoczęciem wojny kilka razy omawiała kwestyę dardanejską ze sprzymierzeńcami i nigdy nie przezyła znaczenia Konstantynopola dla żywotnych interesów rosyjskich. Anglia okazywała zawsze, że ma zupełne zrozumienie dla tych aspiracyj. Mamy też konkretne powody do twierdzenia, że los Dardanelów po wojnie załatwiony będzie w duchu naszych żądań.

Braterstwo broni.

Berlin. (T. B.) Odezwa wybitnych dygnitarzy państwowych i duchownych, polityków, rektorów szkół wyższych, przedstawicieli nauki i prasy wzywa do wysiłki podarków dla armii austriackiej z powodu Wielkiejjocny, dla zadokumentowania braterstwa broni.

Nie będzie żadnych ustępstw.

Paryż. (T. B.) Socjalistyczne rosyjskie „Nowe Słowo” donosi o ostatnim tajemnie posiedzeniu Dumy rosyjskiej. Sazonow omawiał warunki pokoju i możliwości reform wewnętrznych. Zwłaszcza kadeci obstawiali przystępem, aby Rosya za wszelką cenę pozyskała Dardanele. Minister spraw wewnętrznych Maklakow oświadczył, że rząd nie myśli żadnych czynić ustępstw co do reform wewnętrznych. Na to posłowie zerwali się ze swoich miejsc. Posiedzenie zostało przerwane.

Po przerwie Goremykin starał się złożyć uspokajające oświadczenie. W społeczeństwie i u Kadetów tłumaczono stanowisko Goremykina w ten sposób, że zamierza on powrócić do kursu Stołypina.

Nowy wojenny podatek w Rosyi.

Petersburg. (T. B.) „Riesz” donosi: Rada państwowa postanowiła dla usunięcia deficytu w budżecie na rok 1915 zaprowadzić podatek wojenny od głowy, płatny przez 3 lata przez każdego, kto uwolniony będzie od służby wojskowej.

Zakaz zwrotu wkładek oszczędności obcym poddanym w Warszawie.

Moskwa. (T. B.) „Russk. Słowo” donosi z Warszawy pod datą 25 lutego: Wszystkie zakłady kredytowe otrzymały polecenie, aby nie wydawały żadnych wkładek przynależnym do państw nieprzyjacielskich, którzy teraz wyjeżdżają za granicę. Chodzi tu o około 6000 osob.

780.000 jeńców w Niemczech.

Berlin. (T. B.) Wedle doniesienia dzienników członkowie komisji budżetowej Sejmu, którzy zwrócili obóz jeńców wojennych w Doebriet, wyjechali stamtąd w przekonaniu, że traktowanie jeńców ścisłe jest zastosowaniem do umów międzynarodowych. Dotąd w obozach tych internowanych jest 780.000 jeńców.

O zniesieniu stanu oblężenia w Francyi.

Paryż. (T. B.) W Izbie deput. Meunier zażądał zniesienia stanu oblężenia politycznego, bez którego wszystkie zarządzenia obronne mogą być przeprowadzone. Tłumienie dzienników zapomocą cenzury jest niezgodne z ustawą. — Nigdy Francya nie miała takich rządów. Należy krajowi przywrócić prawo.

Premier Viviani oświadczył, że parlament uznał stan oblężenia. Rząd jest zdania, że stan ten nadal utrzymać należy. Minister pyta, jakie zarządzenia sprzeciwiają się woli kraju. Prasa sama urządziła biuro prasowe. Jeżeli są czynione błędy, to w dobrej wierze; nie ma cenzury politycznej. Opinia może być wypowiedziana, o ile nie występuje się z obrazą lub z oszczerstwem. Rząd nie obawia się niebezpieczeństwa wewnętrznego i jest z tego dumny, że się niczego nie boi.

Dep. Meunier oświadcza, że stosunki uległy zmianie i pozwalają na zniesienie obecnego stanu. Mowca jednak przyjmuje oświadczenie rządu do wiadomości i cofa swój wniosek.

Przewóz obywateli francuskich z prowincyi zajętych przez Niemców.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi z Berna: Transport obywateli francuskich z miejscowości francuskich, obsadzonych przez Niemców, rozpoczął się wczoraj przez Szwajcaryę. Dziennie transportowanych będzie przez Szafluzę 1.000 podróżnych. Ponieważ w rachubę wchodzi 30.000 osób, przewóz ich potrwa przynajmniej miesiąc. Obywatele ci pochodzą z większej części ze zniszczonych miejscowości lub tych, w których toczyły się walki.

Francuski krążownik na skale.

Sofia. (T. B.) Wedle doniesienia „Kambany” krążownik francuski w zatoce Dedegacz natknął się na skałę i mimo wysiłków dotąd nie zdołał być poruszonym.

Stanowisko Grecyi.

Ateń, 7 marca.

Ateńska agencja telegraficzna donosi: Wczoraj popołudniu odbyła się konferencja byłych prezydentów ministrów pod przewodnictwem króla. Przybyli: Venizelos, Ragumis, Theodorakis, Rhallys i szef sztabu Dumanis. Venizelos wyłuszczył zasady polityki, której rząd uważa za konieczne się trzymać. Potem przemawiali Theodorakis, Ragumis i Rhallys, poczem ponownie zabrał głos Venizelos. Król zamknął konferencję, podziękowawszy uczestnikom jej za udział. Liczne tłumy aklamowały Venizelosa, gdy powracał z pałacu królewskiego.

Ateń, 7 marca.

Ateńska agencja telegr. donosi: Venizelos oświadczył wczoraj w Izbie, że rząd wręczył królowi dymisyę, albowiem król nie zgadza się na politykę rządu.

Telegramy.

(Telegramy „Głosu Narodu” z dnia 7 marca.)

Brak papieru w Warszawie.

Petersburg. (T. B.) Dzienniki donoszą z Warszawy: Panuje tu wielki brak papieru. Dzienniki zmuszone były ograniczyć swe formaty do jednej czwartej pierwotnej objętości.

Dwa miliony rubli na zaopatrzenie w żywność ludności w Petersburgu.

Moskwa. (T. B.) „Russk. Słowo” donosi z Petersburga pod datą 22 lutego: Tutejsza Duma po długiej i zaciełej dyskusji przekazała dwa miliony rubli na zapobiegawcze zarządzenia, celem zaopatrzenia ludności Petersburga w niezbędne artykuły. Prezydent Dumy hr. Tolstoj uzasadniał ten wniosek, który jest koniecznym wobec wielkiej drożyzny i wyzysku handlarzy. Radey niechęć z prawicy energicznie zwalczał wniosek, który uchwalono dopiero, gdy hr. Tolstoj oświadczył, że w razie jego obalenia żadnej nie przyjmując odpowiedzialności za następstwa.

Wrzenie wśród górników angielskich.

Londyn. (T. B.) „Times” donosi, że w górnictwie węglowym zanosi się na poważne trudności. Związek górników Wielkiej Brytanii zwołał na 17 b. m. konferencję narodową do Londynu. Mężowie zaufania górników mają się informować co do zapatrywań członków, czy natychmiastowa akcyja dla podrożenia pracy wobec wysokich cen węgla jest pożądaną lub też nie. Jeżeli nie przyjdzie do porozumienia między pracodawcami a robotnikami, może nastąpić stan bardzo groźny.

Zniżenie cen mąki... w Londynie.

Londyn. (T. B.) Zjednoczenie młynarzy w Londynie zniżyło cenę mąki o 1 szyling tj. na 25 szylingów. Jestto pierwsza zniżka ceny od początku wojny.

Wiedeń. (T. B.) Na dworcu kolei północnej, w zakładzie gazu olejnego, powstał wczoraj pożar, który ugaszono dopiero po kilkunastominowej pracy. Pożar zniszczył prawie cały zakład. — Trzech robotników odniosło znaczniejsze oparzenia. Pożar spowodowany został prawdopodobnie nieostrożnością jednego robotnika.

Petersburg. (T. B.) „Russk. Słowo” donosi z Kijowa: Niemieckie Towarzystwo zakładów elektrycznych, które oceniają na 10 milionów rubli, zostało zasekwestrowane.

Lizbona. (T. B.) Demokracijni parlamentarzyści przyjęli wniosek, że prezydent i członkowie rządu stoją poza obrębem ustawy.

Paryż. (T. B.) „Petit Parisien” donosi z Madrytu: Ministrowie zebrali się celem narad, jakie należy powziąć zarządzenia, wskutek przesilenia w sprawie środków spożywczych. Po naradach ministrowie wydali urzędową notę do prasy, że rezerwy zboża wystarczają na razie na potrzeby kraju.

Charkow. (T. B.) W kopalniach zagłębia dońskiego zachodzi wielki brak potrzebnych do ruchu materiałów wybuchowych. Rzecz jest spowodowana trudnościami transportu.

Kronika.

Śnieżycy. Przez dzień wczorajszy, a zwłaszcza wieczór nawiedziła nas śnieżycy, iście syberyjska. Śnieg zasypał chodniki i domy na grubość około pół metra. Przez całą zimę obecną, a nawet szereg poprzednich nie mieliśmy takich opadów śnieżnych. Wieczorem mieliśmy sanne, a ulice stworzyły doskonały teren dla jazdy nartami.

Wiceprezydent Rady szkolnej p. Dr. Ignacy Dembowski przybył do Krakowa i zwiadał tujejsze zakłady średnie naukowe. W piątek, dnia

5 b. m. odbyła się też pod jego przewodnictwem konferencja dyrektorów gimnazjów i szkół realnych.

Jutro wieczorem odbędzie się posiedzenie Rady szk. okręgowej krak. pod przewodnictwem prezydenta Leo. O ile słyhać, na posiedzeniu tem inspektor szkolny radca Dobrzański złoży interesujące sprawozdanie o stanie i działalności szkół ludowych krakowskich w ubiegłym półroczu. Działalność ta, mimo wielkich trudności, była bardzo ożywiona, chociaż wielu nauczycieli pełni służbę przy wojsku, a budynki szkolne z początkiem wojny wszystkie były zajęte na szpitale. Dopiero później niektóre opróżniono i zamieniono na cele szkolne.

Prezes „Samarytanina Polskiego” Radea Dworu prof. Dr. Wicherkiewicz przybył na kilka dni do Krakowa.

Odbudowanie polskiej wsi. W dniu 12 lutego b. r. za inicjatywy Delegacji Architektów polskich odbyło się w gronie krakowskich architektów polskich posiedzenie, na którym zastanawiano się nad przyszłością zniszczonej wojną wsi polskiej. Wobec niewiadomości kresu wojny, uchwalono tymczasowo prosić architektów całej Polski o nadsyłanie na ręce Delegacji (ul. Wolska 40) projektów na poszczególne zabudowania, jakoteż całe zagrody dla okolic najlepszej autorowi znanych i w materiale, który przypuszczalnie mógłby być z korzyścią użytym. Tak zebrany materiał ma stanowić podstawę do przyszłego odbudowania polskiej wsi i oddany będzie temu organowi krajowemu lub rządowemu, który będzie miał w ręku tę akcyę.

Wieczór ku czci śp. pułkownika Zygmunta Miłkowskiego urządzany jutro w teatrze miejskim o godz. 7 wieczorem, zgromadzi liczną publiczność, chętną do wzięcia udziału w złożeniu hołdu ceniom wielkiego męża, który życie całe poświęcił idei walki o Polskę niepodległą. Słowo wstępne o czynach i zasługach tego Legionisty z r. 1846 wypowie p. Michał Sokolnicki. Artystyczną część wieczoru opracował w szeregach prof. B. Raczynski, a wykonają ją najlepsze siły Krakowa. Oryginalne programy rysunku prof. Józefa Meloffera, będą przez panie sprzedawane przy wejściu na salę.

Wieczór koncertowy. Urzędnicy c. k. kolei północnej urządzają na cele opieki wojennej dnia 15 marca b. r. (poniedziałek) w sali „Teatru Nowości” pod protektoratem Naczelnika Inspekcji ruchu Potulca wieczorek koncertowy z teatrem rozmatości. W koncercie pod artystycznym kierownictwem p. Isakowice a z biorą współz udział Helena i Tadeusz Łowczyński przy akompaniamencie profesora Wallek-Wallewskiego o, chóry i kwintet smyczkowy urzędników kolejowych, oraz p. Helena Miłowska, poczem nastąpi jednoaktowa komedya, występy pp. Dolińskiego i Wyrwiczka.

Terminy zgłoszenia się do służby pospolitaków, powołanych przy przeglądzie w roku 1915 jak donoszą z Wiednia, są następujące: Pierwszy termin: Ci, którzy urodzili się w latach 1891—1895, dalej urodzeni w latach 1878, 1879, 1880 i 1881 pospolitacy, którzy nie będąc poprzednio obowiązany do służby w monarchii, uzyskali po 31 grudnia tego roku, w którym skończyli 33 lat życia, poddaństwo austriackie mają się zgłosić 15 marca.

Drugi termin: Pospolitacy z roku 1896 mają się zgłosić 15 kwietnia.

Budżet miasta Poznania na rok 1915—19 wynosi w dochodach 18.576.693 marek wobec 18.478.197 marek w roku zeszłym.

Zgon publicysty rosyjskiego w Austrii. „Narodni Listy” dowiadują się z Wiednia, że zmarł tam znany publicysta rosyjski dr. Lew Sobolewski, który był długoletnim korespondentem wiedeńskim dziennika „Russkoje Słowo”. Zmarły zawsze bardzo interesował się Słowianami austriackimi.

Nadestane.

Mleczarnia Postępowa Kraków otwarcia św. Jana 13.

Jako w 3-cią rocznicę śmierci odprawia się w poniedziałek 8 b. m., o godzinie 10-tej rano w kościele OO. Reformatorów

MSZE ŚWIĘTE

za spokój duszy ś. p.

Z KOTNOWSKICH

Kazimierzy Jaxa Chronowskiej

na które zaprasza się Przyjaciół i pobożnych Chrześcian.

Odnaczenia wojenne.

Srebrny medal za waleczność pierwszej klasy otrzymali: Józef Lubanski, jednoroczny ochotnik, frajter z 10 kompanii pułku kolejowego, Leon Wiacek, feldfelbel pułku telegraficznego, Karol Szakowski, chorąży, Walenty Lichota, wachmistrz sztabowy, Jan Iwaszkiewicz, plutonowy, wszyscy z 6 pułku ułanów, Paweł Ripper, chorąży rezerwy 4 p. piechoty, Józef Kurpiel, plutonowy 21 p. piechoty.

Srebrny medal za waleczność drugiej klasy otrzymali: Józef Lichowski, kapral artylerii polnej pułku nr. 41, Ludwik Padura, pionier 10 kompanii pułku kolejowego, Karol Klobassa, jednoroczny ochotnik z bośniacko-hercegowińskiego batalionu strzelców polnych, Kazimierz Klimaszewski, plutonowy, Edward Popowicz, kapral, Karol Wojciecki, plutonowy, Jan Szarek, kapral, wszyscy z batalionu saperów nr. 11, Michał Turek, wachmistrz, Bazyl Korzeniowski, plutonowy, Andrzej Marciniak, Teodor Noga, Antoni Przykopa, Marcin Sokółowski, Michał Wołoszyn, kaprale, Jan

Jedynak, dowódca patrolu, Wojciech Mazur, Jan Pawlas, żołnierze, wszyscy z 6 pułku ułanów, Stefan Pawlica, kapral 12 pułku ułanów, Zygmunt Górka, feldfelbel, Józef Kolodziej, Jan Klimentowski, Paweł Krygowski, kaprale, Antoni Boguski, Jan Pocięcha, frajtry, Franciszek Cięciwa, Ignacy Dec, Józef Gajewski, Józef Grzegorzak, Jan Kaleta, Stefan Kijak, Franciszek Król, Jan Król, Michał Kudłacz, Andrzej Lasak, Jakób Ludwin, Marcin Madziarczyk, Józef Matysiewicz, Wojciech Mrozek, Józef Noga, Teofil Oleśniewicz, Wincenty Pasternak, Jan Przychocki, Marcin Rola, Franciszek Sikoń, Michał Tokarczyk, Sebastian Wacławik, Antoni Wróbel, szeregowiec, wszyscy z 20 pułku piechoty, Jerzy Kaliniński, kadet rezerwy 53 p. piechoty, Franciszek Głowacki, szeregowiec z 57 p. piechoty, Michał Krechowicz, plutonowy z 10 p. artylerii polnej, Franciszek Zieliński, 3 bat. sap., Piotr Krupicki, 11 dyw. art., Kazimierz Koczur i Władysław Wójcik, 3 p. ul., Józef Sitko 57 p. p.

L. 11779 III. a. 1915.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

Table with 2 columns: Item description and Price. Includes categories like Mąka pszenna, Mięso wieprzowe, Mąka pszenista, Mąka pszenista chlebowa, Mąka pszenista chlebowa, Mąka żytnia jednolita, Mąka kukurydzana, Bułka warszawska, Chleb żytni, Mleko pełne, Mleko zbierane, Śmietana, Masło kuchenne, Jaja, Mięso pierwszej jakości, Mięso drugiej jakości, Mięso trzeciej jakości.

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 kgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców. *) Odnosnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 kgr. obowiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtowym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 kgr. wazęce.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma. Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo l. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 3.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11 do 1-szej z południa. Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 26 lutego 1915 r.

Prezydent miasta: Dr Leo.

Wiadomości o zaginionych.

Zgłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Alfabetyczny spis adresów

wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacji w polskich piśmiech pojawiły, ułożyła

Franciszka Stoeger Haeckerowa Kraków, Rynek 1. 30 i każdemu bezpłatnie udziela informacji. — Na listy odpowiada odwrotnie.

KAZIMIERZ PROROK zecer ze Lwowa, obecnie przy Landsturm Etappen Baon N. 235. Feldpost 209, Fensyvolgy — Węgry — prosi krewnych i znajomych o podanie adresu jego żony, dzieci, matki i braci.

JAN BARACIUK z Tyśmienicy pow. Thómacz: obecnie w Leibnitz barak 13, zug 4, — Styrya — poszukuje swej żony Maryi z dzieckiem, i ojca Stefana.

LUDWIKA SOMMER I AUGUST KIELLER z Delatyna pow. Nadwórna, poszukują matki Julii Kieller, Karoliny Jaciuk, Maryi Kieller i Rudolfa Kieller. Wiadomość pod adresem: Jadwiga Sommer barak 13 zug 4, Leibnitz — Styrya.

Rudołf Jaskiewicz poszukuje swej siostry Maryi z Tarnowa. Feldpost 118. Tren amunicyjny artylerii Leg. polsk.

Ziemiaki.

Kupimy każdą ilość ziemiaków do sadzenia. Prosimy o szczegółowe oferty i wiadomości: jaka odmiana? czyjej hodowli? czy jadalne czy gorzelniane? Jaka ilość wagonów? w jakim czasie od stawa? jaka cena za 1 cetnar metr. loco wagon stacya załadowania? Prosimy o ile możności do oferty załączyć próbkę. — Adres: S. Burian & Comp. Kraków Florjanska 44.

Fortepian

krótki brzyżowy, pianola z nutami, biurka dębowe różne, lustro duże czarne, parawaniki obrazy olejne, kanapa do spania i siedzenia i t. p. używane rzezy zupełnie wysprzedają tanio Kraków, ul. Gołębia 1. 6 handeł chrześcijański.

Mąka pszenna

starego typu do nabycia ul. św. Gertrudy 29 A., parter na prawo. Godz. urz. od 10-12 przed południem i od 3-5 po południu.

Prywatne Gimnazjum

z prawem publiczności, oraz PENSYONAT Franz Scholz, Graz Grazbachgasse 39

1-8 klas, świadectwa maturalne, różnorodność z państwowymi, znakomity pensjonat, dom własny, ceny umiarkowane. Prospekty bezpłatnie. Uczniów przyjmuje się i wśród półroczia.

! Na Salwatorze!

Słoneczne, z pięknym widokiem na okolicę, mieszkanie parterowe, składające się z 2 pokoi, kuchni i przedpokoju z łożnią, werandą, urządzeniem elektr. i gazowym do wynajęcia od 1 kwiecień. — Wiadomość ul. Ancezya 11, l. p. WP. Kucharscy.

Książd wychodźca

z dycezyi przemyskiej, administrator parafii, ofiaruje pomoc Confratrowi w duszpasterstwie, w niezajętym terytorium galicyjskiem za utrzymanie. Zgłoszenia do Adm. „Głosu Narodu” p. t. Książd wychodźca.

Organista

z długoletnią praktyką, zmuszony wypadkami wojennymi do opuszczenia stolicy posady i znajdujący się dlatego w ciężkiej potrzebie poszukuje posady. St. Letkiewicz, Bieleza, p. Białogólny.

MŁYNKI

różnej wielkości do mielenia zboża

na motor, jak również ręcznie wyrabia

Pracownia ślusarska LUDWIKA GÓRKI KRAKÓW ul. Czarnowiejska 1. 17.

POLSKA MAPA

terenu wojny Austrii Niemiec z Rosją. Trzecie wydanie znacznie ulepszone i powiększone o północne Węgry, w 4 kolorach, format 80x63 cm. — Wykonanie bardzo precyzyjne, gdyż miasta, rzeki, oleje i drogi w różnych kolorach, tak iż każdy z łatwością może się na mapie zorientować. Mapa obejmuje cały teren, na którym obecnie walczy się tocząc od Kowna i Jezior mazurskich, przez Warszawę, Tarnów i Trzemesz, aż do Kołomyj, Stanisławowa, Czerniowic, Kiszczyc i Ugur na Węgrzech. Cały obręb frontu wojny armii można na mapie oznaczyć i lepiej zrozumieć zaciekle walki o pewne węzły sieci kolejowej, która na mapie bardzo wyraźnie wydobywa się.

Cena w teczę tylko 1 Kor. 50 h. Do nabycia w POLSKIEJ KSIĘGARNI „STELLA” w CIESZYNIE.

Z powodu ogłoszenia edyktu

Magistratu do właścicieli, którzy wyjechali z Krakowa by ustanowili administratorów realności ofiarując swoje usługi pod „Urządźnik Magistratu”. — Wiadomość w Adm. „Głosu Narodu” dział inser. od godz. 3-5 po południu.

82-letnia staruszka

wdowa po weteranie z r. 1863, utrzymująca syna i córkę nieuleczalnie chorych, prosi o wsparcia Laskawe datki przyjmuje Adm. „Głosu Narodu”.

BANK GALICYJSKI dla handlu i przemysłu

w Krakowie, Rynek gl. L. 25 otwarty codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9 do 12 przedpołudniem.

Kasa Banku przyjmuje wkładki na książeczki wkładkowe i rachunek bieżący, wypłaca zwroty, przyjmuje spłaty rat hipotecznych i weksli.

Wypłata wkładek, złożonych obecnie, nie podlega ograniczeniom moratoryjnym.

BANK GALICYJSKI DLA HANDLU I PRZEMYSŁU urzęduje również w Wiedniu, I., Am Hof, 7. parter. (Gmach c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu).

ZMIANA LOKALU!

DROGUERYA : HELENY SIKORSKIEJ : z ulicy Szpitalnej 1. 19 — została przeniesiona na ul. Szewską 1. 22.

Uprasza się Szanowną Publiczność nadal o łaskawe poparcie.

Gwarancyjne prawdziwe i naturalne

WINA GÓRSKIE

białe i czerwone starsze, znakomitego gatunku, po cenie 75-85-90 hał, i kor. 1*10 za 1 litr, następnie wina słodkie po kor. 1*10 — prawdziwe połud. tyrolskie wina słodkie po kor. 1*20 za 1 litr, wysyła z Nikolsburga w beczkach po 56-100 litr. wzwzję za zaliczką

JÓZEFA HUSNIKA — SYN właściciel wino i piwo w Nikolsburgu połud. Morawy. Cenniki bezpłatnie i franko. — Solidni zastępcy wszędzie poszukiwani.

SYNDYKAT ROLNIGZY w KRAKOWIE

dostarcza

Pługów motorowych

które nietylko umożliwią uprawę pól teraz, ale zawsze działają lepiej i taniej niż konie. — Można nimi orać, bronować, radlić, a nawet wozy ciężarowe ciągnąć.

Prosimy żądać szczegółowych ofert.

Drukarnia „GŁOSU NARODU”

w Krakowie, ul. św. Tomasza 1. 35, wykonuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.